

Daria Mazur

(Instytut Filologii Polskiej i Kulturoznawstwa UKW, Bydgoszcz)

Hybryda światopoglądowa – refleksje nad genezą i rozwojem nurtu realizmu socpaxowskiego

Badania historyków nad genezą i działalnością po drugiej wojnie światowej grupy Bolesława Piaseckiego, która początkowo była skupiona wokół redakcji tygodnika „Dziś i Jutro” (pierwszy numer ukazał się 25 listopada 1945 r.), a następnie rozwinęła się w Stowarzyszenie PAX, zaowocowały licznymi ważnymi publikacjami¹. Podejmowano w nich zarówno kwestię tzw. ewolucji ideowej lidera przedwojennej Falangi; wątek jego agenturalnej współpracy; kontekst roli PAX-u w konflikcie komunistycznych władz z Kościołem katolickim w Polsce; problem zakresu, obszarów i form działalności Stowarzyszenia; zagadnienie relacji Bolesława Piaseckiego i jego organizacji wobec frakcji partyjnych, jak i jej współpracy z paralelnymi środowiskami w krajach bloku wschodniego oraz z kręgami chrześcijańskiej lewicy

¹ Zob. m.in. Antoni Dudek, Grzegorz Pytel, *Bolesław Piasecki. Próba biografii politycznej* (Londyn: Wydawnictwo Aneks, 1990); Andrzej Jaszczuk, *Ewolucja ideowa Bolesława Piaseckiego 1932–1956* (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2005); Jacek Maria Majchrowski, *Geneza politycznych ugrupowań katolickich. Stronnictwo Pracy, grupa „Dziś i Jutro”* (Paryż: Libella, 1984); Claude Naurois [Maria Winowska], *Dieu Contre Dieu? Drame des Catholiques Progressistes dans une Église du Silence* (Fribourg–Paris: Éditions Saint-Paul, 1956); Czesław Miłosz, „»Pax« odsłonięty”, *Kultura* 3 (1957): 92; Peter Raina, *Piasecki na indeksie watykańskim. Geneza sprawy* (Warszawa: von Borowiecky, 2002); *Komu służył PAX. Materiały z sympozjum Od PAX-u do Civitas Christiana zorganizowanego przez Katolickie Stowarzyszenie Civitas Christiana 30–31 stycznia 2008 roku*, red. Sabina Bober (Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 2008); Andrzej Friszke, „Strategie przystosowania ośrodków katolików świeckich w pierwszych latach powojennych”, w *idem, Przystosowanie i opór. Studia z dziejów PRL* (Warszawa: Biblioteka „Więzi” 2007), 33–57; Mikołaj Stanisław Kunicki, *Between the Brown and the Red. Nationalism, Catholicism, and Communism in Twentieth-Century Poland – The Politics of Bolesław Piasecki* (Athens, Ohio: Ohio University Press, 2012); ks. Mieczysław Łaszczuk, „Stowarzyszenie PAX w powojennej Polsce. Charakterystyka i próba pastoralnej oceny środowiska katolików świeckich współpracujących z systemem politycznym PRL”, *Studia Włocławskie* 8 (2005): 205–215; ks. Dominik Zamiatąła, „Stowarzyszenie PAX w rzeczywistości PRL-u”, *Roczniki Teologiczne* 4 (2007): 123–162; *Sensus catholicus. Katolicy świeccy w Polsce Ludowej. Postawy – aktywność – myśl*, red. Radosław Ptaszyński, Tomasz Sikorski (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2014).

na Zachodzie. Natomiast nurt literacki, który rozwijał się w latach 1949–1956 w środowisku „Dziś i Jutro” nie był przedmiotem krytycznych analiz w okresie PRL-u, a po roku 1989 nie podejmowano także szerszych prób rozważenia uwarunkowań oraz charakteru twórczości, która wyrastała z założenia postulowanej przez krąg Bolesława Piaseckiego symbiozy katolicyzmu i marksizmu². Uzupełnieniem tej luki w badaniach nad literaturą polską lat 1949–1956 jest monografia zatytułowana *Realizm socpaxowski*³, będąca próbą wszechstronnego scharakteryzowania i zinterpretowania owego zjawiska kulturowego. Ustalenia w niej poczynione pozwalają także na rozważenie, w kontekście horyzontu odniesień religijnych, jaki charakter i motywację miały działania twórcze związane z inicjatywą środowiska „Dziś i Jutro” opartą na kompilacji elementów chrześcijaństwa i marksizmu, jaką rolę wyznaczano w nich elementom wywiedzionym ze sfery sakralnej. Czynią one również uprawnioną tezę, że to właśnie obfita twórczość nurtu realizmu socpaxowskiego odsłania rzeczywiste miejsce i rolę czynnika religijnego w koncepcjach lidera PAX-u, demaskuje pozorny charakter postulowanej przez jego grupę symbiozy światopoglądowej i uzmysławia istotę mechanizmu kamuflażu wypreparowanego zgodnie z tymi założeniami.

Koncepcja polityczna grupy Piaseckiego – wiązania czynnika religijnego z obowiązującą ideologią marksistowską – mogła wydawać się w powojennej polskiej rzeczywistości aberracją, niedorzecznością bądź swoistym aktem odwagi – próbą chrystianizacji komunizmu. Miała ona pozornie, jak to określono w tytule publikacji Instytutu Literackiego, znamiona „schizmy” w systemie komunistycznym⁴. Jeżeli jednak uwzględnimy tło międzynarodowe i skalę aranżowania przez sowieckie tajne służby w owym okresie w innych państwach bloku wschodniego organizacji paralelnych wobec PAX-u, które miały nominalnie religijny charakter, a służyły umocnieniu i legitymizacji nowego politycznego porządku (co szeroko opisywał Bohdan Cywiński), to rodzime zjawisko okazuje się elementem szerszej stalinowskiej strategii służącej zwalczaniu Kościoła w poszczególnych krajach⁵. Kreowanie takich środowisk i sterowanie nimi przez

² Odniesienia do kontekstu paxowskiego występują w książkach Michała Głowińskiego, Zdzisława Łapińskiego i Zbigniewa Jarosińskiego. Zob. Michał Głowiński, *Rytuał i demagogia. Trzydzieści szkiców o sztuce zdegradowanej* (Warszawa: Oficyna Polska Encyklopedia Niezależna, 1992), 57; Zdzisław Łapiński, *Jak współżyć z socrealizmem? Szkice nie na temat* (Londyn: Polonia, 1988), 96, 98, 101; Zbigniew Jarosiński, *Nadwiślański socrealizm* (Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 1999), 18, 24, 35–36.

³ Pierwszy określeniem „socpaxowski” posłużył się Głowiński w odniesieniu do czołowego krytyka z kręgu „Dziś i Jutro” – Zygmunta Lichniaka. Zob. Głowiński, *Rytuał i demagogia*, 57; Daria Mazur, *Realizm socpaxowski* (Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, 2013).

⁴ Zob. *Schizmy*, wstęp Juliusz Mieroszewski (Paryż: Instytut Literacki, 1966).

⁵ Zob. Bohdan Cywiński, *Ogniem próbowane. Z dziejów najnowszych Kościoła katolickiego w Europie Środkowo-Wschodniej*, t. 2, „...i was prześladować będą” (Lublin–Rzym: Redakcja Wydawnictw KUL–Fundacja Jana Pawła II, Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej, 1990), 9–10, 241, 223 i dalej. Należy odrębnie rozpatrywać kwestię stanowiącą wyraz pragmatycznej i obłudnej

komunistyczne władze, przy użyciu metod zastraszania i szantażu, prowadziło do osłabiania kościelnej hierarchii, autorytetu Watykanu, rozbijania jedności duchowieństwa i wiernych. Akcje prowadzono nie tylko przeciwko Kościołowi rzymskokatolickiemu, ale także przeciwko przedstawicielom innych wyznań.

Działalność grupy Piaseckiego, która z czasem określiła się jako tzw. społecznie postępowi katolicy i do głoszenia swojej postawy wykorzystywała dziennik „Słowo Powszechne” oraz tygodnik „Dziś i Jutro”, nie była więc czymś oryginalnym. Władze w takich krajach jak Węgry, Czechosłowacja i Jugosławia także zezwalały kolaborującym z nimi organizacjom religijnym na wydawanie pism (np. tygodnik „Kereszt”, miesięcznik „Duchovní pastýř”, tygodnik „Katolícké noviny”, tygodnik „Bilten”, pisma „Nova pot” i „Dobri pastir”)⁶, które miały służyć propagowaniu nowego ustroju. Jednakże we wspomnianych krajach, a także w Rumunii członkami takich prosystemowych organizacji byli duchowni i to oni kierowali redakcjami wydawanych periodyków. Pod tym względem środowisko „Dziś i Jutro”, w którym działali nieliczni księża, różniło się od podobnych struktur w innych państwach, ale przede wszystkim wyjątkowy był status jego lidera, Piaseckiego, jako przedstawiciela laikatu.

Inna jeszcze kwestia odróżniała grupę „Dziś i Jutro”. Serwilistyczne wobec władz partie nominalnie chrześcijańskie czy katolickie, które wykorzystywano do legitymizacji ustroju, działały we Wschodnich Niemczech, na Węgrzech i w Czechosłowacji. Piaseckiemu zezwolono na stworzenie organizacji, która mogła w 1952 r. rozwinąć się jedynie w formę Stowarzyszenia z rozległą siecią oddziałów w całym kraju (PAX miał też swych przedstawicieli w Sejmie)⁷, ale nie dopuszczono do utworzenia przez niego partii politycznej, a o to właśnie lider zabiegał bardzo usilnie. Juliusz Mieroszewski już w 1966 r. wskazywał, że był to główny i właściwy cel Piaseckiego, gdyż przewodniczenie partii katolickiej mogłoby zapewnić mu udział we władzy⁸. Cel ten warunkował więc formułowane i reprezentowane przez to środowisko założenie tzw. ideologicznego potrójnego zaangażowania (katolickiego, socjalistycznego i patriotycznego)

polityki powojennych władz wobec Kościoła w Polsce, z którą wiąże się zezwolenie na wydawanie od XI 1945 przez kurię warszawską „Tygodnika Warszawskiego” oraz przez kurię krakowską od III 1945 „Tygodnika Powszechnego”. Środowiska z nimi związane odrzucały współpracę z marksistami; świadome, że komuniści będą zmierzać do całkowitej ateizacji, usiływały jej przeciwdziałać (krąg „Tygodnika Warszawskiego”, dążąc do uwzględnienia katolickiej reprezentacji w legalnym życiu politycznym, a „Tygodnika Powszechnego” – do niezależności w sferze katolickiej kultury).

⁶ Zob. Cywiński, *Ogniem próbowane*, 248, 263–264, 320, 390–391; Bogdan Kolar SDB, „The Priestly Patriotic Associations in the Eastern European Countries”, *Bogoslovni vestnik* 68 (2008): 235–237, 245–247; Yvon Tranvouez, „Mission et communisme: la question du progressisme chrétien (1943–1957)”, *Le Mouvement Social* 177 (1996): 59; Andrzej Grajewski, *Kompleks Judasza. Kościół zraniony. Chrzęścianie w Europie Środkowo-Wschodniej między oporem a kolaboracją* (Poznań: W drodze, 1999).

⁷ Friszke, *Przystosowanie i opór*, 48.

⁸ Mieroszewski, *Wstępn*, 8.

oraz bazowe dla niego pojęcie wieloświatopoglądowości⁹. Bardzo wyraźna była prosystemowa orientacja tej koncepcji. Kluczowe w powyższej triadzie okazało się jednak „zaangażowanie socjalistyczne”, które warunkowało interpretację pozostałych składowych hasła potrójnego zaangażowania i ich rolę w publikacjach grupy „Dziś i Jutro”¹⁰. Stowarzyszenie PAX sytuowało się jako sojusznik partii, ale zarazem zapobiegliwie sankcjonowało też swoją polityczną pozycję. Już w marcu 1946 r. Piasecki przekonywał, że środowisko radykalnych społecznie katolików stanowi spirytualistyczny element „dwubiegunowego obozu rewolucji w Polsce”¹¹. Sądził on, że uznanie przez partię jego centralnej tezy o wieloświatopoglądowości systemu socjalistycznego pozwoli na dopuszczenie środowiska PAX-u do udziału we władzy. Szermowano więc w publikacji stanowiącej ideologiczną deklarację grupy Piaseckiego wizją wspólnego dążenia dwóch sił prometejskich (katolicyzmu i marksizmu), które powiodą świat w erę nowego „złotego wieku”¹².

Efektom przedstawionych programowych założeń grupy Piaseckiego była wyjątkowa inicjatywa: wykorzystywania piśmiennictwa powstającego w kręgu i publikowanego na łamach paxowskiego tygodnika „Dziś i Jutro” lub przez Instytut Wydawniczy PAX w celu propagowania koncepcji współdziałania katolików i marksistów w budowaniu socjalizmu. Twórczość z lat 1949–1956, przesyconą założeniami ideologicznymi głoszonymi przez Piaseckiego i podporządkowaną programowym wyznacznikom formułowanym przez krytyków z tego środowiska (przewodził im Zygmunt Lichniak), należy określić jako realizm socpaxowski¹³ – podprogram realizmu socjalistycznego. Było to zaskakujące w ówczesnym kontekście politycznym zjawisko literackie, ze względu na swą eklektyczność światopoglądową i wprowadzenie ideologicznej koncepcji katolicko-marksistowskiej hybrydy w obszar modelowej kultury stalinowskiej. Jest to osobliwość, która wykracza poza wzorce literatury radzieckiej. Paradoksem była próba wkomponowania literatury z katolicką etykietą w ateistyczną wizję rzeczywistości, której niezbywalny element stanowiła przecież walka z przeciwnikiem politycznym (w tym z Kościołem i religią).

Twórczość ta służyła jednak instrumentalnemu krzewieniu socrealistycznych wzorów, przy jednoczesnym propagowaniu ideologii paxowskiej – postawy tzw. katolików społecznie postępowych. Miała więc ona podwójny zasadniczy

⁹ Zob. Dudek, Pytel, *Bolesław Piasecki*, 181; Arkadiusz Kołodziejczyk, „Bolesław Piasecki i jego idea”, w *Komu służył PAX*, 48; Jaszczuk, *Ewolucja ideowa Bolesława Piaseckiego 1932–1956*, 173.

¹⁰ Zob. *Stowarzyszenie PAX 1945–1985. Informator*, cz. 1, oprac. Jacek Sędzimir, cz. 2, oprac. Zdzisław Masłowski, Tadeusz Swat (Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1985), 14; Bolesław Piasecki, „Patriotyzm jest na lewicy”, w *idem, Kierunki 1945–1960* (Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1981), 148–149; Mazur, *Realizm socpaxowski*, 47.

¹¹ Piasecki, „Kierunki”, w *idem, Kierunki 1945–1960*, 20.

¹² Konstanty Łubieński, cyt. za: Dudek, Pytel, *Bolesław Piasecki*, 180.

¹³ Zob. Mazur, *Realizm socpaxowski*, 32; Daria Mazur, *Realizm katolicki*, w *Słownik realizmu socjalistycznego*, red. Zdzisław Łapiński, Wojciech Tomasiak (Kraków: Universitas, 2004), 249.

cel – spełniała partyjne zamówienie, umacniała podobnie jak literatura podporządkowana monometodzie totalny „mit socrealizmu”, jak też sankcjonowała polityczny status grupy Piaseckiego¹⁴. Nurt ten miał w założeniu trzy kręgi odbiorcze (z którymi wiązały się poszczególne cele jednostkowe prowadzące do realizacji wymienionych już celów głównych). Zostały one przeze mnie scharakteryzowane w monografii poświęconej twórczości powstającej w środowisku redakcji „Dziś i Jutro” następująco: „Pierwszy z nich to krąg czytelników pisma i tych, którzy podejmowali lekturę twórczości socpaxowskiej – jako poddawanych działaniu propagandowemu (cel agitacyjny). Następny to krąg władz komunistycznych, działaczy politycznych, funkcjonariuszy systemu i marksistowskich krytyków – wobec których występowano jako sojusznik, ale też nieustannie należało ich o swej lojalnej postawie przekonywać (cel legitymizujący). Trzecim kręgiem była hierarchia kościelna, którą środowisko Piaseckiego, używając na tekście »nalepki« katolickiej, usiłowało pozyskać bądź oszukać, obawiając się jednoznacznej demaskacji i zastosowania radykalnych środków, udaremniających dalsze funkcjonowanie grupy pod szyldem katolickim, podważających sens jej istnienia jako lewicowej opcji w polskim Kościele, jak i jej zgodność z doktryną wiary (cel kamuflujący)”¹⁵.

Określenie ‘realizm socpaxowski’ uzmysławia nie tylko kontekst macierzystego środowiska, w którym nurt ten powstał, jego ścisłą zależność od doktryny socrealizmu, ale też element kamuflażowej gry, którą publicyści i krytycy z kręgu „Dziś i Jutro” prowadzili, nawiązując w początkowym okresie kształtowania się ich programu do koncepcji realizmu katolickiego Stefanii Skwarczyńskiej¹⁶. Termin ten pozwala też na odróżnienie tej twórczości w odniesieniu do dzieł autorów katolickich związanych z „Tygodnikiem Powszechnym”, a zarazem publikujących w paxowskiej prasie i wydawnictwie, lecz zachowujących niezależną postawę wobec doktryny ideologicznej kręgu Piaseckiego. Nurt związany z „Dziś i Jutro” miał placet komunistycznych władz, jako narzędzie propagandowe im przydatne, a zarazem pozwalające na neutralizowanie powojennych debat na temat polskiej literatury katolickiej¹⁷. Paradoksalnie twórczość ta była publikowana przez ten sam Instytut Wydawniczy PAX, który otrzymał zarazem licencję władz komunistycznych na wydawanie wybranych pozycji z literatury religijnej, a także Pisma Świętego¹⁸. Czynnikiem ten, jako element strategii kamuflażu sugerującej określony

¹⁴ Zob. Jacek Łukasiewicz, *Jeden dzień w socrealizmie i inne szkice* (Katowice: Wyższa Szkoła Zarządzania Marketingowego i Języków Obcych, 2006), 13–14; Mazur, *Realizm socpaxowski*, 12.

¹⁵ Mazur, *Realizm katolicki*, 114–115.

¹⁶ Zob. *ibidem*, 245–246.

¹⁷ Praktyka wydawnicza PAX-u była konsultowana z organami odpowiadającymi za politykę kulturalną państwa. Zob. Dudek, Pytel, *Bolesław Piasecki*, 155; Stanisław Adam Kondek, *Papierowa rewolucja. Oficjalny obieg książek w Polsce w latach 1948–1955* (Warszawa: Biblioteka Narodowa 1999), 23.

¹⁸ Zob. ks. Zygmunt Zieliński, „Komu służył PAX?”, w *Komu służył PAX*, 66–67; *idem*, *Kościół w Polsce 1944–2002* (Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, 2003), 74; Jan Żaryn, *Dzieje*

profil i ideową formację środowiska związanego z pismem noszącym podtytuł „katolicki tygodnik społeczny”, w pewnym sensie blokował podjęcie przez Episkopat i Prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego radykalnych środków wobec grupy, którą określił on już w 1949 r. „katolickimi odszczepieniami społecznymi”¹⁹. Hierarchia kościelna, demaskując krąg Piaseckiego, pozbawiłaby katolickiego odbiorcę w Polsce jedynej w owym czasie możliwości docierania do religijnych publikacji, a także Pisma Świętego. Nie miała ona też możliwości przeprowadzenia tego typu akcji na szerszą skalę, stąd jej reakcje ograniczały się początkowo do upominających rozmów z Piaseckim, a następnie listów kierowanych do duchowieństwa i wiernych z napomnieniem, by nie publikowano w paxowskich organach²⁰. Lider grupy „Dziś i Jutro”, jako nominalnie katolickiej, dążył zaś do zapewnienia jej pozycji monopolisty; co po aresztowaniach członków redakcji „Tygodnika Warszawskiego”, a następnie przywłaszczeniu przez PAX „Tygodnika Powszechnego” po zamknięciu w 1953 r. przez komunistyczne władze jego prawowitej pierwotnej redakcji, stało się realne²¹.

Elementem strategii politycznej prowadzącej do przekształcenia stowarzyszenia w partię katolicką była więc próba wypreparowania w ramach modelu ówczesnego życia kulturalnego w Polsce formuły twórczości stanowiącej literacką realizację koncepcji wieloświatopoglądowości. Nurt realizmu socpaxowskiego rozwijał się bez utrudnień ze strony władz komunistycznych, niemal ignorowany przez markszystowskich krytyków²². Istotną rolę w zajmowaniu przez nich takiej postawy odgrywał czynnik tabuizowanej genezy grupy „Dziś i Jutro” oraz kwestie jej użyteczności dla partii czy systemu²³. Stwarzała ona mylne wyobrażenie, któremu ulec miały rzesze katolików w Polsce (co udawało się w mniejszym stopniu) oraz środowiska lewicy katolickiej w Europie Zachodniej (co mogło być skuteczne w większym stopniu), czyli pozór suwerenności religijnej w nowym ustroju²⁴. Jak trafnie zauważył Mieroszewski, marksizm niematerialistyczny był

Kościola katolickiego w Polsce (1944–1989) (Warszawa: Wydawnictwo Neriton, 2003), 97–98; Dudek, Pytel, *Bolesław Piasecki*, 212, 221–222.

¹⁹ Określenia tego użył on w liście pasterskim z 8 IX 1949. Zob. Stefan Wyszyński, *Dzieła zebrane*, t. 1 (1949–1953), red. Zbigniew Kraszewski *et al.* (Warszawa: Soli Deo 1991), 48; Dudek, Pytel, *Bolesław Piasecki*, 182.

²⁰ Zastrzeżenia Prymasa Stefana Wyszyńskiego do polityki wydawniczej PAX-u i jego prasy narastały stopniowo w latach pięćdziesiątych. Zob. Dudek, Pytel, *Bolesław Piasecki*, 182, 195–196; Zieliński, *Kościół w Polsce 1944–2002*, 76–78.

²¹ Zob. Friszke, *Przystosowanie i opór*, 41; Robert Jarocki, *Czterdzieści pięć lat w opozycji. O ludziach „Tygodnika Powszechnego”* (Kraków: Wydawnictwo Literackie 1990), 152–165.

²² Zob. Mazur, *Realizm socpaxowski*, 83–84.

²³ Zob. Miłosz, „Pax» odsłonięty”, 99.

²⁴ Kwestię oddziaływania grupy „Dziś i Jutro” we Francji, w celu propagowania w Europie Zachodniej współpracy katolików i marksistów, podjęła jako pierwsza i szeroko omówiła Maria Winowska pod pseudonimem Claude Naurois. Zob. Naurois, *Dieu Contre Dieu?*; Łaszczczyk, „Stowarzyszenie PAX w powojennej Polsce”, 207–208; Yvon Tranvouez, „Left Catholicism and Christian Progressivism in France (1945–1955)”, w *Left Catholicism: Catholics and Society in Western Europe at the Point of Liberation 1943–1955*, eds. Gerd Rainer Horn, Emmanuel Gerard

niemożliwy, nie należy więc zakładać uzasadnienia dla koncepcji Piaseckiego w jakiejś nieokreślonej formie chrystianizacji systemu²⁵. Sugerowany przezeń apostołat, misyjny charakter działalności jego grupy, miał na celu odwrotność, a więc propagowanie socjalizmu wśród rzesz wierzących w Europie²⁶. Stąd też tytuł pierwszej publikacji poświęconej działalności grupy „Dziś i Jutro” – *Dieu Contre Dieu? Drame des Catholiques Progressistes dans une Église du Silence*, demaskujący jej strategię użycia elementów religijnych przeciwko wierze i Kościołowi²⁷.

Wyrazem tej tendencji w nurcie realizmu socpaxowskiego było traktowanie czynników wyznaczanych przez chrześcijański horyzont światopoglądowy jako drugorzędnych i pełniących funkcję usługową wobec agitacji politycznej (a więc wartości, treści, symbolika religijna konfrontowane były z prymarną perspektywą paxowskiej koncepcji i jej podporządkowane). Przybierało to formy instrumentalnego uwikłania elementów światopoglądu religijnego w dyskurs ideologiczno-polityczny, służący legitymizacji socjalistycznego ustroju i podtrzymywaniu uprzywilejowanej w systemie pozycji środowiska PAX-u – tak więc praktyce ekskluzywizmu. Zabiegi te jako przejawy *stricte* ideologicznego projektu narzucały też poetykę komunikatu propagandowego (z jego kategorycznością, perswazyjnością, represyjnością), a nie przekazu, który mógłby służyć refleksji nad treściami ewangelicznymi, teologicznymi. Prowadziły one również do ciągłych prób przesuwania granicy w procesie pragmatycznego eksploataowania czynnika związanego z sakralnością w utworach, które miały służyć podtrzymywaniu wizji opartej na fasadowości religijnej motywacji koncepcji politycznego zaangażowania katolików w budowanie socjalistycznego ustroju.

Wyzyskiwanie tego kontekstu w nurcie realizmu socpaxowskiego obejmowało trzy rodzaje strategii. Pierwsza z nich polegała na kreowaniu emblematycznego obrazowania narzucającego skojarzenia z katolicyzmem i religią, które, jak już wspomniano, nie służyło jednak rozwijaniu czy też pogłębianiu treści teologicznych oraz kwestii motywacji duchowej (spirytualnej), pełniło zaś funkcję wyłącznie kamuflażu o charakterze obyczajowym. Problematyka związana z chrześcijańskimi uniwersaliami, kontekstami rozwoju duchowego, kategoriami świętości, łaski, grzechu, sumienia nie stanowiła przedmiotu odniesienia w utworach autorów deklarujących religijny światopogląd²⁸. Zawierały one natomiast obrazy nawiązujące do obrzędowości, zewnętrznych przejawów życia

(Leuven: Leuven University Press, 2001), 98; *idem*, „Guerre Froide et Progressisme Chrétien. La Quinzaine (1950–1953)”, *Vingtième Siècle. Revue d'histoire* 13 (1987): 89.

²⁵ Zob. Mieroszewski, *Wstęp*, 8.

²⁶ Piasecki, nawiązując do rodzimej romantycznej tradycji mesjanistycznej, rozwijał koncepcję misyjności jako działania na rzecz rozprzestrzeniania idei współdziałania katolików z marksistami, w związku z czym przyjmował też postawę profety i przywódcy awangardy ruchu postępowych katolików na świecie. Zob. Piasecki, „Kierunki”, 23–24, 31–35; Naurois, *Dieu Contre Dieu?*, 32, 46.

²⁷ Zob. Naurois, *Dieu Contre Dieu?*

²⁸ Zob. Mazur, *Realizm socpaxowski*, 73.

religijnego i jego rekwizytów. Tego rodzaju przykładów wykorzystania sztafażu związanego z rytmem wyznania rzymsko-katolickiego i dewocyjnej ornamentyki dostarczają zarówno powieści z tego nurtu (np. *Dzieci i bagaże* Zbyszka Bednorza, *Szukając drogi* Janiny Kolendo, *Na przelaj* Ireny Sobockiej, *Kościół w Chochołowie* i *Dwudziesta brygada* Jana Dobraczyńskiego), jak i krótkie formy prozatorskie (np. *Największa miłość* Dobraczyńskiego, opowiadania ze zbioru *Splątane korzenie* Wandy Chylickiej, *Obrazki śląskie* Kazimierza Gołby). Literacka wizja katolicyzmu łączyła się też z wprowadzeniem w świat przedstawnym postaci reprezentujących ideologię – tzw. społecznie postępowych katolików. Były to realizacje wątków autopaxowskich, utrwalające w świadomości odbiorców propagowaną postawę ścisłej współpracy katolików i marksistów. Występują one np. w powieściach *Szukając drogi* Kolendo i trzeciej części tryptyku opowieściowego zatytułowanej *Cierpkie winogrona* Mateusza Żurawca (pseudonim Lichniaka), w opowiadaniu *Antyki* Chylickiej ze zbioru *Splątane korzenie* oraz w wierszu *Głos* Mikołaja Bieszczadowskiego.

Drugim rodzajem strategii związanych z użyciem elementów religijnych w ramach nurtu socpaxowskiego była próba kreowania za ich pomocą kontekstu pozwalającego na pewnego rodzaju sakralizację wybranych sfer ówczesnej rzeczywistości społeczno-politycznej, a zarazem prowokującego wyobrażenia o religijnym charakterze motywacji (czy też raczej pseudomotywacji) ideologicznego wyboru postawy zaangażowania katolików w budowanie socjalizmu. Tendencja ta przybierała niekiedy formy dość karkołomne, np. w publikacji jednego z publicystów „Dziś i Jutro”, w której gazetowy slogan „walka o socjalizm” zestawiany był z dwuznaczną teologiczną tezą „walki o istnienie Boga”²⁹. Wspomnianej strategii służyły elementy retoryki związanej ze sferą religii, symbolika sakralna oraz motywy tradycyjnie wpisane w teologiczny dyskurs.

Praktyka twórcza, wyrażająca się jako poetyckie „wymadlanie” rychłego zbudowania w Polsce socjalizmu, była realizowana np. przez takich autorów jak: Józef Szczawiński (*Przeciwko śmierci; Modlitwa poranna* – fragment poematu *Dzień powszedni*), Kazimierz Piekut (*Dożynki i Traktorzysta*), Mikołaj Rostworowski (*Trasa lipcowa*)³⁰. Elementy języka propagandy zostały w wymienionych utworach wpisane w formę modlitwy o błogosławieństwo dla trudu socjalistycznych budowniczych i służyły kreowaniu wizji, która miała odbiorcy nasuwać przesłanie o zbawczym wymiarze pracy dla nowego systemu. Częstą formą stosowaną w tym nurcie były również wiersze – modlitwy zawierające suplikację o pokój na świecie³¹. Tego rodzaju formy i problematyka nie dziwią w kontekście idei chrześcijańskich,

²⁹ Mieczysław Kurzyński, „Wokół poezji i ideologii”, *Dziś i Jutro* 25 (1951): 5.

³⁰ Zob. Józef Szczawiński, „Przeciwko śmierci”, *Dziś i Jutro* 21 (1954): 7; *idem*, „Modlitwa poranna”, *Dziś i Jutro* 30 (1954): 4; Kazimierz Piekut, „Dożynki”, *Dziś i Jutro* 32 (1950): 7; *idem*, „Traktorzysta”, *Dziś i Jutro* 30 (1952): 3; Mikołaj Rostworowski, „Trasa lipcowa”, *Dziś i Jutro* 14–15 (1950): 16.

³¹ Mikołaj Bieszczadowski, *Kwitnąca gałąź oliwna*, w „... każdej chwili wybierać muszę” (*almanach poetycki*) (Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1954), 24; Szczawiński, „* * *”, *Dziś i Jutro*

były one jednak w liryce socpaxowskiej wpisane w koncepcję walki ideologicznej rozgrywającej się w świecie podzielonym zimną wojną i służyły propagandowej tezie mówiącej o etycznej słuszności i wyższości socjalizmu, reprezentującego wartości humanistyczne, cywilizacyjne. Nasuwały więc odniesienia do porządku politycznego, a nie do wartości religijnych.

Korzystano też w poezji socpaxowskiej z symboliki i aluzji biblijnych (np. do Księgi Rodzaju, Arki Noego, ludu wybranego i Ziemi Obiecanej w nawiązaniu do obrazów odbudowy i zaludniania ziem zachodnich w wierszu *Historia współczesna* Macieja Józefa Kononowicza oraz w innym jego wierszu *Wrocław 1945* do Czterech Jeźdźców Apokalipsy jako emblematu sił postępu zwalczających wrogów ludu)³². Obrazowanie oparte na odwołaniach do topiki Ziemi Obiecanej było stosowane również w prozie opisującej procesy socjalistycznych przemian zachodzących na tzw. Ziemiach Odzyskanych (powieść *Na przełaj*). Sięgano w niej także po elementy symboliki związanej z przekazem ewangelicznym, takie jak: doskonała duchowo wędrowka, uprawa winnego szczepu, motyw odkupienia win przez marnotrawnego syna (*Cierpkie winogrona*; *Plebania z magnoliami* Stanisława Grochowiaka). Natomiast w liryce podejmującej temat walki z imperializmem, wyzyskiem i kolonialnym porządkiem odwoływano się do zaczerpniętego z retoryki religijnej repertuaru symboli – grzechu, demonicznych sił ciemności oraz form potępienia³³. Świat zachodni (szczególnie USA) kreowany był jako siedlisko wszelkiego zła i zepsucia. Akcentowano w kontekście religijnym szczególnie te elementy w kreacji jego przedstawicieli, które wskazywały na symptomy herezji (w takim celu Lichniak wykorzystał postać żarliwego przeciwnika komunizmu, kardynała Francisca Josepha Spellmana, który udzielił błogosławieństwa żołnierzom amerykańskim podczas wojny koreańskiej – np. w poemacie *List do kardynała Spellmana* oraz w drugiej części tryptyku opowieściowego *Cierpkie winogrona* zatytułowanej *Jack Kerton nie wraca do bazy*).

Ważnym motywem stosowanym w powieściach nurtu socpaxowskiego była też wizja odradzania się religijnego bohatera, której towarzyszyło wzmagające się i świadome zaangażowanie w budowanie nowego ustroju (np. *Szukając drogi*; *Plebania z magnoliami*). Kolendo oraz Sobocka – autorki dwóch powieści z nurtu socpaxowskiego (*Szukając drogi* i *Na przełaj*) – wpisały w wątki

32 (1953): 2; Rostworowski, „Który idziesz”, w *idem, Przeciw nocy* (Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1953), 29; Maciej Józef Kononowicz, „Korea”, *Dziś i Jutro* 49 (1953): 9.

³² Zob. Kononowicz, „Historia współczesna”, w *idem, W ramionach srebrnych rzek* (Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1953), 25–26; *idem*, „Wrocław 1945”, w *idem, W ramionach srebrnych rzek*, 27.

³³ Szczawiński, „Z listów św. Jakuba”, w „...każdej chwili wybierać muszę”, 398; *idem*, „Żołnierzom tragicznym”, *Dziś i Jutro* 32 (1953): 2; Anna Markowa, „Ballada o żołnierzu francuskim w Wietnamie”, *Dziś i Jutro* 18 (1954): 6; Mateusz Żurawiec, „List do kardynała Spellmana”, w *idem, Wiec w środku człowieka. Cztery poematy* (Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1953), 14; Bieszczadowski, „Głos”, *Dziś i Jutro* 21 (1954): 3.

powojennej odbudowy oraz kształtowania się nowego ustroju symbol narodzin dziecka (jako tzw. człowieka nowej epoki), które jest potomkiem małżeńskiej pary katolicko-marksistowskiej.

Poszukiwania religijnej motywacji dla postawy tzw. katolików społecznie postępowych sięgały też przeszłości, a dokładnie dziejów Kościoła. Powieści historyczne, takie jak np.: *Ucieczka i powrót* Chylickiej, *Klucz mądrości* i *Dwudziesta brygada* Dobraczyńskiego, służyły propedeutycznemu kreowaniu wzorców. Odwoływano się w nich do losów postaci duchownych i świeckich członków Kościoła (zarówno rzeczywistych, jak i fikcyjnych) z epok minionych, mających stanowić przykłady swoistych prekursorów ruchu paxowskiego. Dobraczyński wykorzystał elementy biografii ks. Wojciecha Blaszyńskiego, by przez wątek budowy murowanego kościoła na Podhalu, a więc przestrzeni sakralnej, sepulkralnej, dokonać nawiązania do typowego dla powieści produkcyjnej obrazowania procesu budowy, wraz z takimi elementami jak zakłócenia i utrudnianie wykonania pracy przez wrogów – aż po metody sabotażu. Hybrydyczną powieść *Kościół w Chochołowie* zamykała symboliczna wizja założycielskiej ofiary głównego bohatera (mogącej nasuwać skojarzenia z obrazami zaczerpniętymi z literatury socrealistycznej ofiar rewolucjonistów, głosicieli idei komunizmu)³⁴ – ginącego na budowie, którego śmierć nie udaremnia jednak jej zakończenia. Socpaxowska narracja biograficzno-historyczna, podobnie jak socrealistyczna, oparta była na zasadach literatury parenetycznej³⁵, wraz z jej tendencją do wyidealizowania postaci wzorcowych, ale zarazem korespondowała z tradycją hagiograficzną. Mimo że pod tym względem nie przystawała do obowiązującej monometody, to miała skłaniać do naśladownictwa. Wiele postaci literackich, które służyły w prozie historycznej nurtu socpaxowskiego zilustrowaniu tezy o antycypacji postawy tzw. społecznie postępowych katolików, wykreowano w konwencji nawiązującej do dwóch spośród trzech części hagiografii: *vita* – stanowiącej opis życia świętego – i *passio* – poświęconej jego męczeństwu (np. król Armenii Hettum, generał François-Dominique Toussaint L'Ouverture, ks. Blaszyński)³⁶.

Trzecia strategia związana z eksploataowaniem elementów religijnych w twórczości nurtu realizmu socpaxowskiego polegała na operowaniu symboliką ze sfery *sacrum* w odniesieniu do obszaru *profanum*, co prowadziło do efektu, który należy określić jako tendencję profanacyjną. W porównaniu z pozostałymi dwiema strategiami zaznaczyła się ona w twórczości autorów z kręgu „Dziś i Jutro” stosunkowo najslabiej. Jej przykłady można znaleźć głównie w wierszach drukowanych w paxowskim organie „Dziś i Jutro” (a więc w formie twórczości ulotnej),

³⁴ Zob. Monika Brzóstowicz-Klajn, „Śmierci nie ma!”, w *Słownik realizmu socjalistycznego*, 345.

³⁵ Zob. Wojciech Tomasiak, „Historia ad usum delphini. Powieść historyczna 1949–1955 jako dokument”, w *idem, Słowo o socrealizmie. Szkice* (Bydgoszcz: Wyższa Szkoła Pedagogiczna, 1991), 114–115; Jarosiński, *Nadwiślański socrealizm*, 99.

³⁶ Zob. Mazur, *Realizm socpaxowski*, 241–242.

niekiedy tylko przenikała ona do książkowych wydań poezji autorów socpaxowskich. Cykl wierszy Kononowicza *Za jedną sprawę* został oparty na zamyśle połączenia w nim symboli krzyża i czerwonej gwiazdy, „jako dopełniających się w wizji heroicznej śmierci dwóch żołnierzy, a zarazem na uzyskaniu w ten sposób efektu »zbratania« symbolu wiary chrześcijan i symbolu ideologii komunistycznej, co otwierało pole skojarzeń z postawą łączącą obie sfery»³⁷.

Najbardziej radykalnym przykładem wspomnianej tendencji profanacyjnej jest *Pieśń o prawach* Rostworowskiego, którą autor poświęcił greckiemu działaczowi ruchu komunistycznego i antyhitlerowskiego ruchu oporu – Nikosowi Belojanisowi. Został on skazany w procesie o działalność w zdelegalizowanej Komunistycznej Partii Grecji oraz na rzecz obcych wywiadów. Rozstrzelano go 30 marca 1952 r., zgodnie z wyrokiem sądu wojskowego, który wzbudził liczne kontrowersje na świecie, nie tylko w środowiskach lewicowych. Postać ta była opiewana przez polskich poetów socrealistycznych³⁸. Utwór Rostworowskiego w wersji zamieszczonej w 32. numerze „Dziś i Jutro” z 1952 r. zawiera wyraźne aluzje religijne, które wpisują się w obrazowanie śmierci greckiego komunisty jako przynoszącej zbawienie męki Chrystusa. Wśród zastosowanych przez poetę aluzji do elementów pasyjnych należy wskazać takie jak: słowa wypowiedziane przez spragnionego Jezusa na krzyżu, któremu żołnierze rzymscy podają ocet; nazwę Golgota; wizerunek upodobniony do ikonicznych przedstawień Mater Dolorosa; wieniec na głowie skazańca wywołujący skojarzenie z koroną cierniową, jak również to, że wraz z Belojaniszem giną jego towarzysze, a scena ta jest komentowana przez podmiot liryczny słowami: „choć żaden nie jest łotrem”³⁹. Obrazowanie zastosowane przez Rostworowskiego służyło takiej prezentacji postaci greckiego komunistycznego działacza, która budziła wyraźne skojarzenia z misją i ofiarą Boga wcielonego chrześcijan⁴⁰. Treści religijne podporządkowano w tym utworze przesłaniu ideologicznemu, głoszącemu, że heroiczne ofiary komunistów „świt wznicią”⁴¹, który tak jak poranek zmartwychwstania Chrystusa w *Credo* Kościoła rzymskokatolickiego ma przynieść człowiekowi nowe życie. Nierozstrzygnięta pozostaje kwestia, kto ostatecznie zdecydował o usunięciu w wydaniu książkowym *Pieśni o prawach* z roku 1953 pasyjnych aluzji wpisanych w dwie zwrotki, które musiały budzić największe kontrowersje w kontekście zabiegania środowiska paxowskiego o opinię o jego katolickiej prawowierności (czy kierownictwo Instytutu Wydawniczego PAX?

³⁷ Mazur, *Realizm socpaxowski*, 119.

³⁸ Były to np. utwory: Jarosława Iwaszkiewicza *Matka Belojanisa*, Seweryna Pollaka *Belojanis*, Arnolda Śluckiego *Na śmierć Belojanisa*. Zob. Głowiński, *Rytuał i demagogia*, 108–109; Edward Balcerzan, *Poezja polska w latach 1939–1965, cz. 1, Strategie liryczne* (Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1984), 170.

³⁹ Rostworowski, „Pieśń o prawach”, *Dziś i Jutro* 32 (1952): 3.

⁴⁰ Zob. Mazur, *Realizm socpaxowski*, 125

⁴¹ Rostworowski, „Pieśń o prawach”, 3.

Czy redaktorka zbioru *Przeciw nocy* Anna Rojewska, w którym utwór zamieszczono? Czy też sam poeta?).

Twórcy nurtu socpaxowskiego unikali więc także wykorzystywanej często przez poetów socrealistycznych formy panegiryku poświęconego socjalistycznemu przywódcy, partii czy też przedstawicielom aparatu bezpieczeństwa, gdyż takie utwory demaskowałyby jednoznacznie serwilistyczne intencje i obniżały „wiarygodność” grupy „Dziś i Jutro” jako nominalnie katolickiej. Wacław Olszewski w wierszu *Nauka polska w walce o pokój* i Mieczysław Stryjewski w wierszu *Idea* podjęli jednak próbę wyrażenia apologii ideologii marksistowsko-leninowskiej, a Żurawiec (Lichniak) umieścił w panegirycznym portrecie tytułowego bohatera poematu *Sprawa Zwijalczyka* (drukarza) fragment stanowiący wyrażoną w stosunkowo skromnej formie, w porównaniu z podobną twórczością socrealistyczną, gloryfikację komunistycznego polityka – Bolesława Bieruta⁴². Odosobnionym przykładem jest opublikowana w „Dziś i Jutro” 22 marca 1953 r. po śmierci Stalina *Muzyka rosyjska*, w której Bieszczadowski usiłował połączyć elementy panegiryczny i elegijny⁴³.

Ważnym kontekstem, który wykracza jednak poza problematykę podejmowaną w tym artykule (genezy, rozwoju, specyfiki i funkcji nurtu realizmu socpaxowskiego), jest sprawa potępienia i wciągnięcia na Indeks Ksiąg Zakazanych przez Święte Oficjum 29 czerwca 1955 r. książki Piaseckiego *Zagadnienia istotne*, wydanej w roku 1954 przez Instytut Wydawniczy PAX, na którą złożyły się publikowane już wcześniej w organach paxowskich teksty lidera tej grupy oraz rozbudowany wstęp, zawierający tezy kontrowersyjne nie tylko pod względem niezgodności z nauką społeczną Kościoła rzymskokatolickiego, ale także z teologią katolicką. Ksiądz Zygmunt Zieliński komentuje, że Piasecki popełnił błąd, „przeciwstawiając Odkupienie – dziełu Stworzenia. Była to manipulacja sztuczna i wysoce niezręczna, nie mówiąc już o jej zagmatwaniu teologicznym. Miała ona jednak na celu udowodnienie, iż współpraca w myśl zapisu Księgi Genesis: »Czyńcie sobie ziemię poddaną« może zastąpić walor Odkupienia i uzasadniać współpracę katolików w tworzeniu dóbr doczesnych z tymi, którzy to odkupienie i istnienie Boga w ogóle negują”⁴⁴. Kwestia wciągnięcia książki Piaseckiego na indeks, a szczególnie wiążąca się z nią decyzja zakazu dalszego wydawania pisma „Dziś i Jutro”, miały wpływ na stopniowe wygasanie związanego z nim nurtu literackiego. Środowisko Piaseckiego utrzymało jednak swoją uprzywilejowaną politycznie pozycję po październiku 1956 r. Zamiast tygodnika „Dziś i Jutro” zaczęto wydawać tygodnik „Kierunki”. Jednak zarówno odwilż, jak i fala przemian popaździernikowych, których skutkiem było m.in. zrywanie twórców z doktryną socrealistyczną, spowodowały,

⁴² Wacław Olszewski, „Nauka polska w walce o pokój”, w *idem*, *Wiersze w kontrataku* (Warszawa: Czytelnik, 1952), 9; Mieczysław Stryjewski, „Idea”, *Dziś i Jutro* 8 (1953): 3; Żurawiec, „Sprawa Zwijalczyka”, w *idem*, *Wiec w środku człowieka*, 54.

⁴³ Zob. Bieszczadowski, „Muzyka rosyjska”, *Dziś i Jutro* 12 (1953): 1.

⁴⁴ Zieliński, *Komu służył PAX?*, 83. Zob. Dudek, Pytel, *Bolesław Piasecki*, 215; Peter Raina, *Piasecki na indeksie watykańskim*, 40–51.

że także jej podprogram – realizm socpaxowski – okazywał się równie skompromitowany i w nowych warunkach politycznych bezużyteczny.

Ksiądz Mieczysław Łaszczczyk w artykule stanowiącym próbę oceny eklezjalności PAX-u przypomina oświadczenie Episkopatu z 29 grudnia 1967 r., które przekonuje, że przez dziesięciolecia organizacja ta nigdy nie stanęła w obronie wolności i praw Kościoła w Polsce, co wynikało z politycznego konformizmu i podyktowanej nim strategii instrumentalizacji spraw związanych z katolicyzmem⁴⁵. Mimo iż wskazywano na chrześcijańskie ideały jako jeden z elementów triady fundującej ideową tożsamość ruchu paxowskiego, to czynnik ten nie był stawiany jako nadrzędny wobec pozostałych, a wręcz przeciwnie – wraz z pojęciem patriotyzmu podporządkowany był aktywności na rzecz socjalizmu. Pełnił rolę, którą ks. Łaszczczyk określa jako „mylący parawan”⁴⁶. Zanikała w takim ujęciu odpowiedzialność świeckich członków organizacji za Kościół, gdyż traktowano ich chrześcijaństwo jako sprawę prywatną, osobistą. Wynikało z tego więc, jak ocenia autor artykułu poświęconego eklezjalności Stowarzyszenia PAX, że „życie religijno-wyznaniowe nie jest właściwą dziedziną działania PAX”⁴⁷. Relatywnie pojmowano też w założonej przez Piaseckiego organizacji odpowiedzialność za świat, co prowadziło do aktywności sprzecznej z nauką Kościoła czy wręcz wrogiej mu postawy (mimo deklaracji posłuszeństwa w sprawach wiary, moralności i jurysdykcji). Ksiądz Łaszczczyk konkluduje: „Od strony pastoralnej nie można PAX, jak się wydaje – zweryfikować pozytywnie do końca lat 80-tych jako stowarzyszenia realizującego w pełni ideały chrześcijańskie, tym bardziej jako zrzeszenia o charakterze kościelnym. Jest ono typowym przykładem upolitycznienia i instrumentalnego potraktowania środowiska katolickiego dla osiągnięcia doraźnych celów panującej ideologii”⁴⁸. Analiza charakteru i funkcji, jaką pełnił ukształtowany w kręgu redakcji „Dziś i Jutro” nurt realizmu socpaxowskiego, demaskuje symptomy jego kulturowego kamuflażu, jak i fasadowości elementu katolickiego jako składowej światopoglądowej hybrydy głoszonej przez grupę Piaseckiego.

Daria Mazur

Hybrid worldview – reflection on the genesis and development of socpax realism current

Summary

Many scientists have analysed the genesis and conditions of functioning of Bolesław Piasecki group in Poland after 1945. The monograph *Socpax realism* allowed to fill the gap in research on Polish literature between 1949–1956, connected with the literary current,

⁴⁵ Zob. Łaszczczyk, „Stowarzyszenie PAX w powojennej Polsce”, 209.

⁴⁶ *Ibidem*, 213.

⁴⁷ *Ibidem*.

⁴⁸ *Ibidem*.

developing then around the weekly PAX journal *Today and Tomorrow*, which was a peculiar realisation of social realism subroutine. The monograph ascertains that, in the frame of the model of literary life of the time, the literary circle tried to dissect a new formula of creativity, which was to reflect the nominal catholic writers' declarations of engagement in building socialism and to serve to propagate the attitude of cooperation of Church members with Marxists. Scientific response on this matter allowed the article to reflect on the character and function of references to Christian and sacral elements in socpax realism current. In the frame of three strategies, they were instrumentally involved in ideological and political discourse, serving to legitimise socialism and institutionalise the privileged position of Piasecki group striving for authority. Reflection on the paradoxical integration of 'catholic' literature with Stalin's atheistic vision of reality, where fight with political opponents (including Church and religion) was a constant element, allows to reveal the sources and features of the mechanism of camouflage connected with the hybrid worldview propounded by PAX.